

# Urząd Regulacji Energetyki

<https://www.ure.gov.pl/pl/urząd/informacje-ogolne/edukacja-i-komunikacja/ure-w-mediach-1/3426,Przedsiębiorco-w-zacheca-cena-konsumentom-musi-pomoc-panstwo.html>  
25.04.2024, 19:36

Strona znajduje się w archiwum.

## Przedsiębiorców zachęca cena, konsumentom musi pomóc państwo

Dziennik Gazeta Prawna, 19.2.2010, z Mariuszem Sworą, prezesem Urzędu Regulacji Energetyki rozmawia Krzysztof Bień

Krzysztof Bień: Dlaczego tak opornie postępuje w Polsce racjonalizacja zużycia energii?

MARIUSZ SWORA: - Nie jest tak źle. Zmniejszaniem zużycia energii coraz bardziej zainteresowane są przedsiębiorstwa i osiągają w tym dobre rezultaty. Uwolnienie cen energii dla odbiorców przemysłowych spowodowało wzrost rachunków. Przedsiębiorstwa liczą koszty, a cena zakupu energii jest jednym z poważniejszych kosztów dla wielu z nich. Przedsiębiorcy to już najczęściej świadomi odbiorcy, u nich już widać konkretne działania zmierzające do ograniczania zużycia energii, coraz częściej zmieniają sprzedawców prądu, szukają tańszych ofert.

Krzysztof Bień: A samorzady, odbiorcy komunalni?

MARIUSZ SWORA: - Tutaj też sytuacja się zmienia. Jest coraz więcej samorządów, które w sposób świadomy prowadzą politykę mającą na celu oszczędzanie energii, realizują szersze projekty. Przykładem jest Częstochowa, pod pewnymi względami pionier w racjonalizacji zużycia energii. Miasto wprowadza nowoczesne systemy pomiarowe i ewidencję zużycia energii w budynkach użyteczności publicznej. A do tego zmieniło dostawcę energii. Jeden przetarg zorganizowany przez samorząd w Częstochowie pod koniec ubiegłego roku dał miastu oszczędności rzędu 16 proc. Przekłada się to na niebagatelną dla budżetu miasta kwotę 1,3 mln zł. Jest się o co bić. Kibicuję Częstochowie, bo pomaga nam, czyli URE, w propagowaniu działań oszczędnościowych i w upowszechnianiu procedur zmiany sprzedawcy energii. Wzór dokumentacji przetargowej, jaki tam powstał, jest bardzo wygodnym narzędziem dla innych samorządów. Dobrym przykładem jest także Bielsko-Biała, gdzie władze miejskie oszczędzają energię nie tylko poprzez przetargi, ale także poprzez świadomą politykę termomodernizacji, wymiany sieci ciepłowniczej, zmiany

rozwiązań w transporcie.

Krzysztof Bień: Jak podobne zachowania wywołać u konsumentów indywidualnych? Przeciężny Kowalski nawet nie wie, ile kosztuje go paląca się niepotrzebnie żarówka, nie zwraca jeszcze uwagi na zużycie energii przez sprzęty domowe. Kwestia przyzwyczajenia? A może trzeba, tak jak w przypadku przedsiębiorców czy samorządów, uwolnić ceny energii?

MARIUSZ SWORA: - Nie jest tak, że Polacy nie zwracają uwagi na wysokość rachunków za energię. Ceny energii dla odbiorców indywidualnych nie są uwolnione, ale i tak wydatki na energię bardzo mocno ważą w budżetach domowych. Aby je zmniejszyć, potrzebne są wydatki inwestycyjne na nowy sprzęt domowy, nowy system ogrzewania. Tu pojawia się problem odbiorców wrażliwych, czyli ubogich. Dla nich wydatek na energię jest bardziej dotkliwy, ale nie stać ich na kupno oszczędniejszego wyposażenia domu. Kółko się zamyka.

Krzysztof Bień: Czy do racjonalniejszego zużycia energii nie powinni jednak zachęcać - we własnym interesie - producenci oszczędniejszych pralek, kuchenek, telewizorów? Nieczują się specjalnie przez nich zachęcany.

MARIUSZ SWORA: - Pewnie powinni, ale krąg osób, które można zachęcać, znowu ogranicza się do tych, których stać na kupno tych urządzeń. Osoby bogatsze nie będą miały problemów z zakupem nowoczesnych urządzeń elektrycznych, sprzętów gospodarstwa domowego. Problemem jest dotarcie z tymi urządzeniami do grup odbiorców socjalnych, o mniej zasobnych portfelach.

Krzysztof Bień: Przedstawiciele instytucji publicznych zdają sobie sprawę z ogromu kosztów, jakie są związane z inwestycjami w energetyce. Państwo powinno dążyć do racjonalizacji zużycia energii. Co może zrobić?

MARIUSZ SWORA: - Wdrożyć do końca dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z 2006 r. w sprawie efektywności końcowego wykorzystania energii i usług energetycznych. Jesteśmy z tym opóźnieni, nie ma wdrażającej dyrektywę ustawy o efektywności energetycznej. Ustawa ta ma stworzyć system zachęt dla przedsiębiorców, instytucji publicznych i konsumentów do podejmowania działań racjonalizujących zużycie energii. Niestety, prace nad jej wdrożeniem idą w złym kierunku. Chcemy osiągnąć większą efektywność poprzez tzw. białe certyfikaty, a to drogi i skomplikowany system.

Krzysztof Bień: Może dlatego Ministerstwo Gospodarki za bardzo się nie spieszy z tą ustawą?

MARIUSZ SWORA: - Na ustawę czekamy już kilka lat. Nie chodzi jednak tylko o białe certyfikaty. Trzeba bardzo wielu różnych działań. Bardzo duże efekty może przynieść nowoczesne opomiarowanie sieci. W świecie coraz częściej buduje się inteligentne sieci, integrujące konsumentów i różne sfery usług miejskich. Przykładem wprowadzania takich rozwiązań jest Amsterdam, który łączy sieci, transport, budowę domów pasywnych, a więc takich, które dają możliwość świadomego zmniejszania zużycia energii. Tu nie chodzi tylko o nowoczesne rozwiązania techniczne, ale także o prawo pozwalające je zastosować, np.

zdalnie sterować popytem na energię. Potrzebne są też narzędzia zarządzania popytem. Chodzi o tworzenie prawnych warunków dla umów operatora energii z odbiorcami dla okresowego zmniejszania zużycia.

Krzysztof Bień: Mamy w Polsce Krajową Agencję Poszanowania Energii, która wypracowała wiele dobrych wzorców postępowania. Jest Urząd Regulacji Energetyki, który promuje inteligentne sieci, jest Ministerstwo Gospodarki, wprowadzone zostały certyfikaty energetyczne budynków. Jest wsparcie dla termomodernizacji ze strony Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Czego brakuje, aby cały ten system był bardziej skuteczny?

MARIUSZ SWORA: - Być może większej koordynacji i jednoznacznego powiedzenia „tak“ dla efektywności energetycznej. Kluczem jest pełne wdrożenie europejskiej dyrektywy, co wcale jednak nie oznacza, że musimy u siebie wdrażać najdroższe rozwiązania. Ważniejsze jest pełne przekonanie administracji publicznej, że racjonalizacja to najbardziej pożądany kierunek rozwoju gospodarki energią w Polsce.

Data publikacji : 19.02.2010

[Następny Strona](#)